

Sygn. akt: I C 49/22

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 stycznia 2024 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący sędzia Rafał Kubicki

Protokolant Krystian Dąbrowski

po rozpoznaniu w dniu 18 stycznia 2024 r. w Olsztynie na rozprawie

sprawy z powództwa Banku (...) S.A. w W.

przeciwko:

M. K., P. K., W. P. (1) i W. P. (2)

o zapłatę z żądaniem ewentualnym zmiany wysokości świadczenia i zapłaty

I. umarza postępowanie w części obejmującej kwotę 236.821,42 zł z odsetkami – tytułem zwrotu kapitału,

II. oddala powództwo w pozostałej części,

III. zasądza od powoda solidarnie na rzecz pozwanych kwotę 10.817 zł tytułem zwrotu kosztów procesu z ustawowymi odsetkami za opóźnienie za okres od dnia uprawomocnienia się tego orzeczenia o kosztach procesu do dnia zapłaty.

sędzia Rafał Kubicki

Sygn. akt I C 49/22

UZASADNIENIE

Ostatecznie (po częściowym cofnięciu pozwu dotyczącym roszczenia o zwrot kapitału kredytu w kwocie 236.821,42 zł i o zapłatę odsetek, dokonany pismem procesowym z dnia 20.09.2023 r. – k. 217, które spowodowało prawomocne częściowe umorzenie postępowania w tej części postanowieniem z 28.06.2022 r. – k. 139, a także po rozszerzeniu powództwa dokonany w piśmie procesowym z 20.09.2023 r. k. 194) Bank (...) S.A. w W. wniósł przeciwko M. P. i U. P. o:

1. zasądzenie in solidum od strony pozwanej na rzecz powoda kwoty 130.231,07 zł tytułem zwrotu korzyści majątkowej uzyskanej przez stronę pozwaną w związku z bezumownym korzystaniem z kapitału udostępnionego przez Bank na podstawie umowy kredytu hipotecznego nr (...) / (...) z 5.09.2008 r. z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia doręczenia pozwany odpisu pozwu do dnia zapłaty, ewentualnie, na wypadek nieuwzględnienia przez Sąd tego roszczenia, o:

2. zmianę wysokości świadczenia nienależnego, którego zwrot przysługuje powodowi od pozwanego w związku oddaniem do dyspozycji kapitału na mocy umowy, poprzez dokonanie sądowej waloryzacji należnej powodowi kwoty

w ten sposób, że oprócz roszczenia o zwrot kapitału powodowi przysługuje kwota 112.728 zł wynikającej z istotnej zmiany siły nabywczej pieniądza;

3. zasądzenie od pozwanych na rzecz powoda kwoty 112.728 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, stanowiącej dodatkową kwotę, o którą należy zwaloryzować roszczenie o zwrot kapitału oddanego pozwanym do dyspozycji.

W uzasadnieniu wskazał, że na podstawie umowy kredytu hipotecznego nr (...) / (...) z 5.09.2008 r. indeksowanego do (...) udostępnił stronie pozwanej środki pieniężne w kwocie 240.237 zł. Wysokość spłat uzależniona była od zmieniającego się kursu (...). W związku z zakwestionowaniem mechanizmu indeksacji opartego na kursie (...), jako zawierającego w swej konstrukcji niedozwolone postanowienia umowne, strona pozwana wystąpiła przeciwko bankowi

z powództwem o ustalenie nieważności umowy i o zwrot kwot pobranych przez bank. Wyrokiem z 17.06.2021 r. SO w (...) (...) ustalił, że umowa kredytu jest nieważna i zasądził świadczenie od banku na rzecz kredytobiorców kwoty: 117.752,21 zł i 12.717,95 CHF z ustawowymi odsetkami za opóźnienie za okres od 16.12.2020 r. do dnia zapłaty. Na skutek apelacji banku SA w W. zmienił zaskarżony wyrok jedynie w zakresie początkowej daty okresu odsetek oraz poprzez uwzględnienie zarzutu zatrzymania, zaś w pozostałym zakresie oddalił apelację. Wobec tego, że na podstawie zakwestionowanej umowy strony dokonywały wzajemnie przysporzeń na swoją rzecz, zaktualizowało się roszczenie banku o zwrot przysporzenia dokonanego na rzecz kredytobiorców o zapłatę wynagrodzenia w związku z wieloletnim korzystaniem z kapitału, a także żądania ewentualne związane ze zmianą wysokości świadczenia nienależnego (zwrotu oddanego do dyspozycji kapitału) wynikającą z istotnej zmiany siły nabywczej pieniądza.

W odpowiedzi na pozew i dalszych pismach procesowych, pozwani wnieśli o oddalenie powództwa w całości (również w jego zmodyfikowanej postaci), kwestionując je zarówno co do zasady, jak i co do wysokości - jako sprzeczne

z prawem krajowym, zasadami współżycia społecznego i celem Dyrektywy 93/13. Odnosząc się do roszczenia o zwrot kapitału kredytu (w zakresie którego nastąpiło później umorzenie postępowania) podnieśli zarzut spełnienia świadczenia w kwocie 138.043,29 zł oraz zarzut potrącenia wierzytelności banku z wzajemną wierzytelnością o zwrot kwoty 102.193,71 zł (nieobjętej wyrokiem równowartości kwoty 23.527,42 CHF). Zarzucili powodowi nieuczciwe działanie i nieuczciwe praktyki rynkowe.

Fakty istotne dla rozstrzygnięcia i rozważania

Porównanie pozwu, odpowiedzi na pozew i dalszych pism procesowych stron prowadzi do wniosku, że fakty w zakresie istotnym dla rozstrzygnięcia nie są sporne. Obie strony opierały się na przebiegu i ustaleniach procesu prowadzonego przez Sąd Okręgowy w (...) pod sygnaturą akt (...). Podana wyżej treść obu wyroków, na które powołują się strony, również jest bezsporna. Ponieważ ustalenia te zostały uznane za prawidłowe przez Sąd Apelacyjny w (...), można je uznać za ustalone również w niniejszym procesie. Wymaga podkreślenia, że znajdują one potwierdzenie w dokumentach złożonych przez strony do akt niniejszego postępowania – niekwestionowanych wzajemnie przez strony i niebudzących żadnych wątpliwości dowodowych Sądu.

W przedmiotowej sprawie została zawarta umowa o kredyt, indeksowany kursem franka szwajcarskiego (...). Konstrukcja kredytu była taka, że kwota była w umowie wyrażona w PLN, kredyt miał zostać faktycznie wypłacony w złotych, następnie dla celów ustalenia wysokości zobowiązania - przeliczony na walutę (...) która to operacja prowadziła do ustalenia wysokości zobowiązania kredytobiorców - od kwoty zobowiązania wyrażonej w (...) miały być liczone odsetki, kredyt miał być następnie spłacany w złotych, przy czym każda rata spłacana w złotych miała być kolejno przeliczana na (...). Wszystkie przeliczenia miały być dokonywane w oparciu o tabele kursów waluty ustalanych przez bank. Pozew w tamtej sprawie złożono w grudniu 2017 r. Powodowie w okresie do 15 marca 2017 r. zapłacili w związku

z umową kredytu tytułem rat kapitałowo-odsetkowych kwotą 196.276,57 zł (kapitał) oraz kwotą 67.464,91 zł (odsetki), w tym do 16 grudnia 2013 r. co najmniej 66.456,37 zł. Ustaleń tych, opartych co do wysokości dokonanych do marca 2017 r. wpłat na zestawieniach sporządzonych przez bank - strona pozwana w apelacji nie negowała. Z zestawienia banku wynika również, iż powodowie dokonywali wpłat zaliczonych na monity, ubezpieczenia (15 zł + 4668 zł 732 zł) czy odsetki karne (23,24 zł). łącznie wpłaty pozwanych zamykały się na marzec 2017 r. kwotą 269.179,72 zł. Taka też kwota uwidoczniła została w wezwaniu do zapłaty wystosowanym przez kredytobiorców do banku 18 września 2017 r., doręczonym bankowi 20 września 2017 r. Skoro zatem kredytobiorcom przysługiwało roszczenie o zwrot całości uiszczonych na rzecz banku kwot (niezależnie od tego w jakim zakresie pozostają oni dłużnikiem banku z tytułu otrzymanej kwoty kredytu), o zwrot całej tej kwoty wzywali też bank (co wraz z doręczeniem wezwania czyniło ją wymagalną zgodnie z art. 455 k.c.), tym samym powództwo obejmujące kwotę niższą było zasadnym, skoro cała uiszczona kwota stała się wymagalna. jeżeli bez bezskutecznego postanowienia umowa kredytu nie może wiązać, konsumentowi

i kredytodawcy przysługują odrębne roszczenia o zwrot świadczeń pieniężnych spełnionych w wykonaniu tej umowy (art. 410 § 1 w związku z art. 405 k.c.). Kredytodawca może żądać zwrotu świadczenia od chwili, w której umowa kredytu stała się trwale bezskuteczna. W ocenie Sądu Najwyższego, roszczenia o zwrot wpłaconych rat stają się wymagalne dopiero od momentu świadomego zakwestionowania umowy kredytowej (co w tej sprawie nastąpiło w 2017 r. gdy wystosowano wezwanie o zapłatę całej uiszczonej na rzecz banku kwoty). Tym samym upada założenie przedawnienia roszczeń z upływem lat 10 po terminie płatności poszczególnych rat. Czyni to możliwym objęcie pozwem wszystkich dokonanych uprzednio spłat, nawet tych, które miały miejsce ponad 10 lat przed wniesieniem pozwu (choć to w sprawie nie miało miejsca).

Podkreślić trzeba, że w uzasadnieniu prawomocnego wyroku wydanego pod sygnaturą (...) wskazano w sposób wiążący Sąd w niniejszej sprawie, że wobec uznania umowy kredytu za nieważną w całości zwrotowi na rzecz powodów na podstawie przepisów o nienależnym świadczeniu mogłaby podlegać cała przekazana przez nich bankowi suma rat kapitałowo-odsetkowych (s. 13, k. 77).

Przedstawionymi wyżej podstawami rozstrzygnięcia w sprawie prowadzonej przez Sądy (...) Sąd w niniejszej sprawie jest związany na podstawie art. 365 § 1 k.p.c. Wyrok Sądu Apelacyjnego w (...) z 2005.05.19 - I ACa 1848/04: moc wiążąca orzeczenia określona w art. 365 § 1 k.p.c. w odniesieniu do sądów oznacza, że podmioty te muszą przyjmować, że dana kwestia prawna kształtuje się tak, jak to orzeczono w prawomocnym orzeczeniu. Zatem w kolejnym postępowaniu sąd jest związany prawomocnym orzeczeniem, rozumianym jako określona wypowiedź sądu rozpoznającego poprzednią sprawę, będącą syntezą ustaleń faktycznych i prawnych. Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 listopada 2007 r. (II CSK 347/07): zgodnie z art. 365 § 1 k.p.c. każde orzeczenie prawomocne formalnie wiąże nie tylko strony

i sąd, który je wydał, lecz również inne sądy oraz inne organy państwowe

i organy administracji publicznej, a w wypadkach wskazanych w ustawie także inne osoby. Jest to prawomocność materialna w sensie pozytywnym, która, jak podnosi się w doktrynie, zabezpiecza poszanowanie dla rozstrzygnięcia sądu ustalającego

i regulującego stosunek prawny stanowiący przedmiot rozstrzygnięcia. Zasięg prawomocności materialnej w sensie pozytywnym odnosi się jedynie do samego rozstrzygnięcia, nie zaś do jego motywów i zawartych w nim ustaleń faktycznych. Nie wyklucza to jednak sięgania do okoliczności objętych uzasadnieniem orzeczenia, jeżeli jest to potrzebne dla określenia granic prawomocności materialnej (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 15 lutego 2007 r., II CSK 452/06). Wyrok NSA w W.

z 1999.05.19 ((...) SA (...), LEX nr 48643): ratio legis art. 365 § 1 Kodeksu postępowania cywilnego polega na tym, iż gwarantuje ona zachowanie spójności

i logiki działania organów państwowych, zapobiegając funkcjonowaniu w obrocie prawnym rozstrzygnięć nie do pogodzenia w całym systemie sprawowania władzy. To oznacza przede wszystkim, że w niniejszym procesie Sąd nie mógł dokonać ustalenia odmiennego od tego, że sporna umowa to umowa kredytu i że była nieważna ex tunc.

Na gruncie niniejszej sprawy konieczne są ponadto ustalenia uzupełniające, związane głównie z zarzutami postawionymi bankowi przez kredytobiorców. Mimo że postępowanie w części zostało umorzone, ustalenia te konieczne są dla oceny, która ze stron wygrała proces o to roszczenie i której przysługuje zwrot kosztów procesu.

Otóż bezspornie procesem toczącym się pod sygnaturami: (...) i (...) objęte były spłaty powodów zapłacone do 16.12.2013 r. (patrz s. 1 i 2 pisemnego uzasadnienia wyroku I instancji) w sumie 66.456,37 zł. Nie było kwestionowane przez pozwanego twierdzenie powodów (uzasadnienie odpowiedzi na pozew k. 100), że do czerwca 2021 r. powodowie zapłacili bankowi łącznie 107.065,02 zł i 76.532,39 CHF. W wykonaniu prawomocnego wyroku zapadłego między stronami bank zwrócił już powodom 66.456,37 zł. Różnica między sumą złotych zapłaconych bankowi (107.065,02 zł) a sumą złotych zwróconych przez bank (66.456,37 zł) wynosi **40.608,65 zł** i w niniejszej sprawie stanowi bezsporną wartość przysługującego powodom od banku roszczenia o zwrot spłat złotówkowych plus nieprzedawnione odsetki za opóźnienie za okres od 1.01.2028 r. do 20.12.2021 r. w wysokości **10.398,98 zł**. Dodając do tego sumę świadczeń spełnionych przez powodów w walucie obcej (w okresie, gdy powodowie świadczyli bankowi w tej walucie), a więc **76.532,39 CHF**, przeliczoną na złote polskie kursem średnim NBP dla (...) z 20.12.2021 r., otrzymujemy wartość niespłaconej przez bank (nieobjętej prawomocnym wyrokiem) wierzytelności powodów z omawianego tytułu **392.074,23 zł**.

Powodowie wezwali bank do zapłaty pismem z 18.09.2017 r. (dowód: k. 111). Choć w wezwaniu tym widnieje suma niższa od wyżej ustalonej (co zrozumiałe z uwagi na datę wezwania), Sąd uznaje, że doręczenie tego wezwania wyznaczyło stan wymagalności całej wierzytelności powodów, czyniąc ją zdatną do potrącenia.

Wierzytelność powodów nie jest przedawniona na gruncie art. 118 k.c. (okres 10 lat od daty wymagalności został zachowany). Nie była też przedawniona żadna z wierzytelności banku dochodzonych w tym postępowaniu. Termin przedawnienia roszczeń jako związanych z działalnością gospodarczą powoda na gruncie art. 118 k.c. jest trzyletni, ale nie upłynął do daty wniesienia powództwa w tej sprawie, ponieważ początek biegu przedawnienia należy liczyć w ocenie Sądu od daty wydania prawomocnego wyroku opierającego się na nieważności umowy kredytowej. Do przedawnienia więc nie doszło.

W ocenie Sądu, zarzut zawarty w punkcie IV odpowiedzi na pozew należy traktować jako materialne oświadczenie o potrąceniu i jednocześnie procesowy zarzut potrącenia. Pełnomocnik je formułujący był uprawniony do złożenia takiego oświadczenia, o czym świadczy treść pełnomocnictwa z 24.02.2022 r. załączonego do odpowiedzi (k. 101). Niezależnie od tego powodowie ponowili oświadczenie o potrąceniu (w ocenie Sądu już niepotrzebnie) pismem z 12.09.2023 r. po wezwaniu do zapłaty z 1.09.2023 r. (dowód: odpisy pism z dowodami doręczenia przesyłek bankowi k. 208-213), a pisma te zawierały już pełne sumy wierzytelności powodów. Gdyby uznać wcześniej dokonane potrącenie za nieskuteczne, to potrącenie nie powinno już budzić żadnych wątpliwości co do jego skutku prawnego.

Przedmiotem potrącenia są kwoty w obu walutach, które po przeliczeniu kwoty frankowej na złotówkową (40.608,65 zł + 348.092,27 zł = 388.700,92 zł; gdzie 348.092,27 zł to równowartość 76.532,39 CHF wg kursu 4,5483 zł) przewyższają wierzytelność banku o zwrot kapitału kredytu udostępnionego kredytobiorcom, wobec czego cała ta wierzytelność banku została umorzona wskutek potrącenia (art. 498 § 1 i 2 k.c.) i nie zasługuje na zasądzenie.

Żadne z pozostałych roszczeń powoda (nawet ewentualne) nie zasługuje na uwzględnienie. Przypomnijmy, że chodziło o zasądzenie zwrotu korzyści majątkowej uzyskanej przez stronę pozwaną w związku z bezumownym korzystaniem z kapitału

z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia doręczenia pozwanym odpisu pozwu do dnia zapłaty, ewentualnie o „zmianę wysokości świadczenia nienależnego, którego zwrot przysługuje powodowi od pozwanego w związku oddaniem do dyspozycji kapitału na mocy umowy, poprzez dokonanie sądowej waloryzacji należnej powodowi kwoty w ten sposób, że oprócz roszczenia o zwrot kapitału powodowi przysługuje kwota 128.073 zł wynikającej z istotnej

zmiany siły nabywczej pieniądza, oraz zasądzenie od pozwanych na rzecz powoda kwoty 128.073 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, stanowiącej dodatkową kwotę, o którą należy zwaloryzować roszczenie o zwrot kapitału oddanego pozwanym do dyspozycji.

Dokonując analizy zasadności roszczenia pierwszego - o zwrotu korzyści majątkowej uzyskanej przez stronę pozwaną w związku z bezumownym korzystaniem z kapitału, należy w pierwszym rzędzie podkreślić, że celem prawa unijnego - art. 6 ust. 1 Dyrektywy 93/13/EWG jest zniechęcający skutek wywierany na przedsiębiorców, którzy winni być zniechęceni do stosowania niedozwolonych klauzul umownych, zaś wyeliminowanie rzeczzonego skutku powodowałoby, że nadal byłiby oni zachęceni do stosowania rzeczonych warunków, wiedząc, że nawet gdyby miały one być unieważnione, to interes przedsiębiorców zostanie zagwarantowany. Zasądzenie na rzecz banku świadczenia za „bezumowne korzystanie” z kapitału penalizowałoby nie bank, lecz kredytobiorcę, zachęcając kredytobiorcę do wprowadzania abuzywnych postanowień w kolejnych, proponowanych przez siebie konsumentom umowach.

W polskim systemie prawnym brak jakiegokolwiek przepisu mogącego stanowić podstawę prawną przedmiotowego roszczenia, w szczególności nie jest nim art. 405 k.c. w związku z art. 410 k.c. Z powołanych przepisów wynika obowiązek zwrotu nienależnego świadczenia, a świadczeniem banku w okolicznościach rozpoznawanej sprawy była wyłącznie wypłata kredytu. A zatem umożliwienie kredytobiorcy „bezumownego korzystania” z kapitału banku nie jest świadczeniem banku, lecz jest stanem faktycznym, który wynika z nienależnego świadczenia. Okoliczność, że na skutek korzystania z kapitału w okresie kredytowania przez kredytobiorcę, a nie przez bank, przez co bank nie mógł uzyskać potencjalnego zysku, jest irrelevantna przy ocenie zasadności zgłoszonego roszczenia ewentualnego, ponieważ reżim odpowiedzialności z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia, nie przewiduje obowiązku zapłaty *lucrum cessans* - w przeciwieństwie do reżimu odpowiedzialności odszkodowawczej (art. 361 § 2 k.c.). Jedynym zaś przewidzianym przez prawo cywilne świadczeniem związanym z korzystaniem z cudzego kapitału są odsetki, które mogą mieć postać odsetek umownych albo ustawowych (art. 359 k.c., art. 481 k.c.).

W kontekście powyższego zauważyć należy, że uwzględnienie stanowiska powoda doprowadziłoby w istocie do reaktywacji nieważnej umowy stron w zakresie oprocentowania (zob. wyrok SA w Białymstoku z dn. 20.02.2020 r., I ACa 635/19). Należy zaakcentować także, że w przypadku uznania zasadności przedmiotowego roszczenia trzeba by uznać, iż analogiczna wierzytelność przysługiwałaby stronie pozwanej, skoro podczas wykonywania spornej umowy kredytu również bank korzystał ze środków pieniężnych, które strona pozwana wpłacała tytułem rat i innych należności wynikających z przedmiotowej umowy. Przyjęcie zasadności roszczenia powoda

o wynagrodzenie byłoby sprzeczne z celem art. 6 ust. 1 i art. 7 dyrektywy nr 93/13/EWG, która ma na celu ochronę konsumentów. Wyeliminowanie ze spornej umowy mechanizmu indeksacji nie stanowi *in concreto* następstwa

niezgodnego z prawem lub nieuczciwego zachowania pozwanej (jej poprzednika prawnego), ale jest rezultatem niezgodnego z prawem działania banku (jego poprzednika prawnego). Wobec tego strona pozwana nie powinna ponosić dalej idących następstw tego stanu rzeczy niż te, które ustawodawca przewidział w art. 385¹ § 1 i 2 k.c. (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 25.06.2022 r. o sygn. akt I ACa 545/21). Kredytobiorcy w tego rodzaju sprawach korzystają z daleko idącej ochrony prawa unijnego, w tym poszczególnych przepisów wynikających z Dyrektywy Rady EWG 93/13 (zwłaszcza art. 7 ust. 1). Na straży prawa wielokrotnie pozostawał także Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej (m.in. w wyroku (...) z dnia 21 grudnia 2016 r., G. N., sprawy połączone C#154/15, C#307/15 i C#308/15, EU:C:2016:980, pkt 57; wyrok (...) z dnia 14 czerwca 2012 r., B. E. de C., C#618/10, EU:C:2012:349, pkt 65). Co więcej, ochronę konsumentów przed tego rodzaju roszczeniami ze strony przedsiębiorców przewidują również przepisy krajowe. Zgodnie z art. 224 § 1 k.c. samoistny posiadacz w dobrej wierze nie jest obowiązany do wynagrodzenia za korzystanie z rzeczy i nie jest odpowiedzialny ani za jej zużycie, ani za jej pogorszenie lub utratę. Nabywa własność pożytków naturalnych, które zostały od rzeczy odłączone w czasie jego posiadania, oraz zachowuje pobrane pożytki cywilne, jeżeli stały się w tym czasie wymagalne. Zgodnie zaś z § 2 tego przepisu: „Jednakże od chwili, w której samoistny posiadacz w dobrej wierze dowiedział się o wytoczeniu przeciwko niemu powództwa o wydanie rzeczy, jest on obowiązany do wynagrodzenia za korzystanie z rzeczy i jest odpowiedzialny za jej zużycie, pogorszenie lub utratę, chyba że pogorszenie lub utrata nastąpiła bez jego winy. Obowiązany jest zwrócić pobrane od powyższej chwili pożytki, których nie zużył, jak również uiścić wartość tych, które zużył”. Wskazany wyżej przepis

kodeksu cywilnego stanowi, że wynagrodzenie za korzystanie z rzeczy należy się wyłącznie, jeśli posiadacz jest w złej wierze. Strona pozwana korzystała z pieniędzy banku w przekonaniu, że ma do tego prawo na podstawie zawartej umowy. Trudno uznać stronę pozwaną za posiadacza kapitału w złej wierze, skoro sam bank na gruncie sprawy(...) stał na stanowisku, że konsument posiadał je zgodnie z prawem. W ocenie Sądu, strona pozwana była posiadaczem w dobrej wierze. Wynagrodzenie za korzystanie z rzeczy w dobrej wierze przysługuje właścicielowi dopiero od dnia wytoczenia powództwa o zwrot (art. 224 § 1 k.c.). Pieniądz jest rzeczą szczególnego rodzaju i mają do niego zastosowanie właśnie te przepisy.

Z tych przyczyn Sąd pominął jako nieistotny dowód z opinii biegłego mający na celu wyliczenie wartości omawianego wyżej wynagrodzenia.

Nie zasługują też na uwzględnienie żądania ewentualne, dotyczące waloryzacji kapitału wskutek istotnej zmiany siły nabywczej pieniądza oraz mającej wynikać z tego zapłaty. Powód żądał, by waloryzacji dokonać według wskaźników inflacji i jako podstawę prawną swojego roszczenia wskazał art. 358¹ k.c. W ocenie Sądu, prawo to powodowi nie przysługuje, podobnie jak związane z nim roszczenie o zapłatę. Aktualne i w tej kwestii są wyłożone wcześniej argumenty poczynione na gruncie Dyrektywy 93/13. Dodatkowo przeszkodą uwzględnienia żądania powoda jest sama treść art. 358¹ § 4 k.c., z którego wynika, że waloryzacji sądowej nie może żądać strona prowadząca przedsiębiorstwo, jeżeli świadczenie pozostaje w związku z prowadzeniem tego przedsiębiorstwa. To, że powód jest przedsiębiorcą, jest na tyle oczywiste, że nie wymaga argumentacji. Przedmiotem roszczenia o zwrot kapitału kredytu, w tym o zwrot w zwaloryzowanej wysokości, jest świadczenie pozostające w związku z prowadzeniem przez powoda przedsiębiorstwa. Sąd zna argumenty przeciwników tego poglądu, wskazujących na to, że chodzi o świadczenie nienależne, a nie o świadczenie z obowiązującej umowy, ale nie zgadza się z tymi argumentami.

W związku z prowadzeniem przedsiębiorstwa było sformułowanie wadliwej umowy, następnie wykonywanie nieważnego stosunku prawnego, a obecnie rozliczenie się z kontrahentami w wyniku sądowego unieważnienia umowy. Związek nie został zerwany na żadnym etapie. Dlatego powództwo w zakresie żądania ewentualnego zostało oddalone na podstawie art. 358¹ § 4 k.c.

W razie przyjęcia stanowiska odmiennego Sąd uważa, że właściwszym niż wskaźniki inflacji kryterium do dokonania waloryzacji byłoby porównanie wysokości przeciętnego wynagrodzenia brutto z roku wypłacenia kredytobiorcom kredytu - 2008 (2.943,88 zł – Komunikat Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego z 10 lutego 2009 roku w sprawie przeciętnego wynagrodzenia w gospodarce narodowej w 2008 r.) z wysokością przeciętnego wynagrodzenia z II półrocza 2023 r., poprzedzającego wyrok w niniejszej sprawie - 7.005,76 zł. Stosując proste matematyczne równanie (proporcja): jeśli 2.943,88 zł równa się 7.005,76 zł, to 348.940 zł równa się X, uzyskujemy wynik $X = 830.397,26$ jako sumę zwaloryzowanego kapitału. Do wyliczenia tej kwoty nie jest potrzebna żadna wiedza specjalna (Sąd zatem również w tym zakresie pominął jako nieistotny dowód z opinii biegłego).

Nawet gdyby nie podzielić przedstawionej wyżej argumentacji skierowanej przeciwko roszczeniu powoda o wynagrodzenie i przeciwko żądaniu waloryzacji, należałoby oddalić powództwo w tym zakresie wobec skutecznej obrony pozwanych odwołującej się do nadużycia prawa podmiotowego przez powoda oraz do sprzeczności z zasadami współzycia społecznego (lojalności kupieckiej i zaufania do sektora bankowego). Aktualne tu byłyby przedstawione wcześniej uwagi dotyczące jednostronnego sformułowania właśnie przez powoda umowy dotkniętej wadami skutkującymi nieważnością stosunku prawnego.

Dodać jeszcze trzeba argument, że w dniu 15 czerwca 2023 roku Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej ogłosił orzeczenie w sprawie C-520/21, w którym rozstrzygnął pytanie prejudycjalne, czy w przypadku uznania, że umowa kredytu zawarta przez bank i konsumenta jest od początku nieważna z powodu zawarcia w niej nieuczciwych warunków umownych, strony oprócz zwrotu pieniędzy zapłaconych w wykonaniu tej umowy (bank - kapitału kredytu, konsument - rat, opłat, prowizji

i składek ubezpieczeniowych) oraz odsetek ustawowych za opóźnienie od chwili wezwania do zapłaty, mogą domagać się także jakichkolwiek innych świadczeń, w tym należności (w szczególności wynagrodzenia, odszkodowania, zwrotu kosztów lub waloryzacji świadczenia). (...) uznał że prawo Unii Europejskiej stoi na przeszkodzie, aby banki mogły żądać od kredytobiorców dodatkowych świadczeń, w tym wynagrodzenia za korzystanie z kapitału.

Z tych przyczyn o umorzeniu postępowania w zakresie cofniętej części pozwu orzeczono na podstawie art. 355 k.p.c., a o oddaleniu powództwa w pozostałej części – na podstawie przepisów wymienionych we wcześniejszej części uzasadnienia.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. Wygraną pozwanych należy odnieść do wszystkich ostatecznie podtrzymanych przez bank żądań. Wierzytelność o zwrot pozostałej dochodzonej części kredytu nie istnieje (została umorzona przez potrącenie), a mimo tego oczywistego zdaniem Sądu potrącenia bank bezzasadnie upierał się przy żądaniu. Wierzytelności o zapłatę wynagrodzenia za korzystanie z kapitału oraz żądania waloryzacji wraz z zapłatą wynikającą z waloryzacji z gruntu nie istnieją (nie powstały). Wartość przedmiotu sporu dla tych żądań wyznacza stawkę minimalną wynagrodzenia radcowskiego (§ 2 pkt 7 rozporządzenia w sprawie opłat za czynności radców prawnych) na poziomie 10.800 zł, którą należy powiększyć o opłatę od pełnomocnictwa procesowego 17 zł, co daje sumę 10.817 zł, zasądzoną w punkcie III wyroku.

W zakresie umorzonego postępowania trudno określić jednoznacznie, która ze stron wygrała proces. Obie strony na równi można posądzić o postawę nielojalną wobec siebie nawzajem i wobec wymiaru sprawiedliwości. W ocenie Sądu w tym składzie, powinnością kredytobiorców żądających od banku zwrotu ich rat powinno być (dla „redukcji bytów”) dokonanie potrącenia z oczywistą sumą otrzymanego kredytu,

a więc żądanie tylko różnicy. Z drugiej strony, powinnością banku w niniejszym procesie powinno być dokonanie podobnego potrącenia, skoro nie uczynili tego wcześniej powodowie. Splot tych nielojalnych zachowań stron, gdyby je zaaprobować, prowadzi do nie jednego, nie dwóch, lecz do trzech lub więcej procesów na gruncie tego samego stosunku prawnego.

sędzia Rafał Kubicki